

Jacek Krystek, Anna Retelewska

jacek.krystek@p.lodz.pl

Instytut Chemii Ogólnej i Ekologicznej, Wydział Chemiczny, Politechnika Łódzka

Dostęp do informacji o środowisku w praktyce

Część 1

Prawo dostępu do informacji o stanie i ochronie środowiska zapewnia nam Konstytucja RP (art. 74. ust. 3). Szczegółowe rozwinięcie tych przepisów zawarte jest w ustawie z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (dalej ustawa OOS) (DzU z 2016 r., poz. 353 z późn. zm.).

Regulacje ustawowe

Generalna zasada dotycząca udostępniania informacji o środowisku i jego ochronie zakłada, że każdy ma prawo do takiej informacji. Ustawa szczegółowo wymienia przypadki, gdy organ administracji nie może udostępnić informacji lub gdy ma prawo odmówić udzielania takiej informacji. W każdym innym przypadku informacja musi zostać udzielona.

Odmowa udostępnienia informacji może nastąpić, gdyby udostępnienie tych informacji mogło naruszyć:

1. ochronę informacji niejawnych;
2. przebieg toczącego się postępowania sądowego, dyscyplinarnego lub karnego;
3. prawa własności intelektualnej;
4. ochronę danych osobowych, dotyczących osób trzecich;
5. ochronę informacji lub danych, dostarczonych przez osoby trzecie, jeżeli osoby te, nie mając obowiązku ich dostarczenia i nie mogąc być takim obowiązkiem obciążone, dostarczyły je dobrowolnie, chyba że wyraziły zgodę na ich udostępnianie;
6. stan środowiska, którego informacja dotyczy, w szczególności przez ujawnienie ostoi lub siedliska roślin, zwierząt i grzybów objętych ochroną gatunkową;
7. ochronę informacji o wartości handlowej;
8. obronność i bezpieczeństwo państwa;
9. bezpieczeństwo publiczne;
10. ochronę tajemnicy statystycznej przewidzianą przepisami o statystyce publicznej.

Ponadto władze publiczne mogą odmówić udzielenia informacji o środowisku i jego ochronie, jeżeli:

1. wymagałoby to dostarczenia dokumentów lub danych będących w trakcie opracowywania;
2. wymagałoby to dostarczenia dokumentów lub danych przeznaczonych do wewnętrznego komunikowania się;
3. wniosek jest w sposób oczywisty niemożliwy do zrealizowania;
4. wniosek jest sformułowany w sposób zbyt ogólny.

Teoretyczne zagadnienia związane z tym tematem opisał w serii artykułów zamieszczonych w Przeglądzie Komunalnym prof. Marek Górski [1-5].

Zakres badania

W pracy dyplomowej wykonanej w Instytucie Chemii Ogólnej i Ekologicznej Politechniki Łódzkiej sprawdzano, jak urzędy w praktyce udostępniają informacje o środowisku i jego ochronie.

Do szesnastu regionalnych dyrekcji ochrony środowiska wysłano następujące zapytanie dotyczące informacji o środowisku:

„Czy prowadzone były postępowania dotyczące ponownej oceny oddziaływania przedsięwzięcia na środowisko określone przez przepisy rozdziału 4 ustawy o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko, jakich przedsięwzięć dotyczyły i na czyj wniosek prowadzone było to postępowanie”.

Wszystkie 16 regionalnych dyrekcji ochrony środowiska udzieliły informacji, ale najciekawsze jest, jak to wyglądało w szczegółach.

Termin udzielenia odpowiedzi

Ustawowy termin udzielenia odpowiedzi wynosi 1 miesiąc (art. 14 ust. 1. ustawy OOS). Ze względu na stopień skomplikowania sprawy może być on wydłużony do 2 miesięcy. W naszym przypadku odpowiedzi nadeszły od 29 dni do ... 117 dni. Większość odpowiedzi (15) nadeszła w ciągu 30–50 dni, co biorąc pod uwagę czas dojścia przesyłki do adresata i czas powrotu odpowiedzi, daje nam praktycznie dochowanie ustawowych terminów.



Opłaty za udzielenie oraz przesłanie informacji

Organ administracji może pobrać opłatę za wyszukanie informacji (art. 26 ust. 1 ustawy OOS). Większość, bo 11 regionalnych dyrekcji, przesłało dane bezpłatnie. Trzy regionalne dyrekcje przesłały dane, nakazując dokonać opłaty za wyszukanie danych w wysokości 5 zł lub 6,50 zł. Dwie regionalne dyrekcje nakazały wstępnie dokonania wpłat (w wysokości 5 zł). Po dokonaniu wpłat informacja nie została przesłana, bo zapomniano w urzędzie o sprawie. Konieczny był telefon przypominający.

Za przesłanie informacji drogą pocztową organ może pobrać opłatę w wysokości podanej w obowiązującym cenniku usług powszechnego operatora usług pocztowych (art. 27 ust. 2 ustawy OOS). Opłaty takiej nie pobrało 14 regionalnych dyrekcji ochrony środowiska. Jedna pobrała w wysokości 2 zł, a druga 13,50 zł.

Zgodnie z Konwencją o dostępie do informacji, udziale społeczeństwa w podejmowaniu decyzji oraz dostępie do sprawiedliwości w sprawach dotyczących środowiska (Konwencja z Aarhus) (DzU z 2003 r., Nr 78, poz. 706), pobieranie opłat za udostępnienie informacji nie może przekraczać uzasadnionych stawek (art. 4 ust. 8). W analizowanym przypadku wysokość pobranych opłat nie była czynnikiem zniechęcającym do uzyskania informacji.

Poprawność merytoryczna informacji

Ostatnim ocenianym elementem była poprawność merytoryczna dostarczonej informacji. Czternaście regionalnych dyrekcji ochrony środowiska dostarczyło konkretne informacje, w pełni odpowiadające na zadane pytania. Niestety, dwie regionalne dyrekcje właściwie nie udzieliły odpowiedzi. W pierwszym przypadku, informacja nadesłana najszybciej (po 29 dniach), odsyłała do głównej strony internetowej regionalnej dyrekcji lub do strony www.ekoportal.pl. Niestety na żadnej z tych stron nie udało się znaleźć szukanych informacji. Innego rodzaju problem pojawił się przy odpowiedzi od ostatniej regionalnej dyrekcji ochrony środowiska. Odpowiedź przyszła po 117 dniach (jako ostatnia). W odpowiedzi poproszono o uszczegółowienie prośby. Uznano, że wniosek został sformułowany zbyt ogólnie i odmówiono na podstawie art. 17 pkt 4 ustawy OOS udostępnienia informacji. Ta regionalna dyrekcja zapomniała widocznie o brzmieniu art. 19 ust. 3 ustawy OOS, który mówi, że: „Jeżeli wniosek jest sformułowany w sposób zbyt ogólny, organ administracji niezwłocznie, jednak nie później niż w terminie 14 dni od dnia otrzymania wniosku, wzywa wnioskodawcę do uzupełnienia wniosku, udzielając stosownych wyjaśnień [...]”.

Dostęp do informacji o środowisku a dostęp do informacji publicznej

Dostęp do informacji o środowisku jest jednym z podstawowych elementów uspołecznienia podejmowania decyzji dotyczących środowiska. Obecnie prawo dostępu do informacji uważamy jako coś oczywistego. Znalazło to swoje potwierdzenie zarówno w zapisach Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, jak i ustawach: omawianej już ustawie OOS jak i ustawie z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej (Dz.U. z 2016 r., poz. 1764). Zapominamy, że jeszcze przed 1989 rokiem informacje o pogarszającym się stanie środowiska objęte były zapisami cenzorskimi [6].

Warto również zastanowić się nad różnicą między informacją publiczną a informacją o środowisku. Po analizie przepisów prawnych należy stwierdzić, że praktycznie każda informacja o środowisku jest jednocześnie informacją publiczną. Nie każda natomiast informacja publiczna dotyczy spraw środowiska.

Jeżeli jakaś informacja jest jednocześnie informacją o środowisku i informacją publiczną, to z której ustawy (OOS czy z ustawy o dostępie do informacji publicznej) powinniśmy skorzystać? Właściwie można rozważać skorzystanie z obu tych ustaw jako podstaw prawnych. Jednakże ustawa OOS jako *lex specialis* (prawo szczególne) powinno mieć tutaj pierwszeństwo i ona powinna być zastosowana w pierwszej kolejności [7].

Podsumowanie

Przeprowadzona kwerenda dotyczyła wszystkich szesnastu regionalnych dyrekcji ochrony środowiska, organów administracji rządowej niezespoleonej, właściwej na obszarze danego województwa. Należało się spodziewać, że organy takiego szczebla rozumieją znaczenie prawa obywateli do informacji o środowisku i jego ochronie, jak też mają jednakowe zasady postępowania. W większości przypadków tak właśnie było. Regionalne dyrekcje udzieliły odpowiedzi w terminie i była ona pełna i wyczerpująca. Prawo organu do pobrania opłaty za przygotowanie danych nie było stosowane w celu odstraszenia zainteresowanych. Dodatkowo w większości przypadków organy zrezygnowały z pobrania stosowanej opłaty, gdyż była ona niewielka. Niestety zdarzyły się jednak przypadki niedotrzymania terminów, jak i odmowy udzielenia informacji pod pretekstem zbyt ogólnego sformułowania wniosku.

Jednocześnie okazało się, że procedura ponownej oceny oddziaływania na środowisko, wprowadzona do polskiego systemu ocen oddziaływania na środowisko ustawą OOS

z 2008 roku, jest stosowana tylko w wyjątkowych przypadkach.

W części drugiej zostaną przedstawione dane o praktyce udostępniania informacji zebrane w czasie badania jakości procedury oceny oddziaływania na środowisko.

Literatura

[1] Górski M., 2009, Dostęp do informacji o środowisku, *Przegląd Komunalny* 2(209), 26-27.

[2] Górski M., 2009, Udostępnianie informacji o środowisku i jego ochronie. Obligatoryjna odmowa, *Przegląd Komunalny* 4(211), 20-21.

[3] Górski M., 2009, Udostępnianie informacji o środowisku i jego

ochronie. Obligatoryjna odmowa. Część 2., *Przegląd Komunalny* 5(212), 34-35.

[4] Górski M., 2009, Udostępnianie informacji o środowisku i jego ochronie. Obligatoryjna odmowa. Część 3, *Przegląd Komunalny* 6(213), 30-31.

[5] Górski M., 2009, Udostępnianie informacji o środowisku i jego ochronie. Fakultatywna odmowa i opłaty związane z udostępnianiem, *Przegląd Komunalny* 7(214), 24-25.

[6] Kassenberg A. (red), *Przez ekologię do wolności. Ruch ekologiczny a 25 lat przemian — refleksje na 25-lecie odzyskania suwerenności Polski*, Ministerstwo Środowiska, Warszawa 2014.

[7] Jendrośka J. (red), Bar M., Bukowski Z., Stoczkiewicz M., *Dostęp do informacji o środowisku a dostęp do informacji publicznej*, Ministerstwo Środowiska, Warszawa 2004. ●

Jacek Krystek, Kamil Pruszek

jacek.krystek@p.lodz.pl

Institut Chemii Ogólnej i Ekologicznej, Wydział Chemiczny, Politechnika Łódzka

Dostęp do informacji o środowisku w praktyce

Część 2

W części pierwszej przedstawiono praktykę udostępniania danych przez regionalne dyrekcje ochrony środowiska dotyczącą ponownej oceny oddziaływania przedsięwzięcia na środowisko.

W niniejszej pracy omówiono praktyczne aspekty udostępniania informacji dotyczącej jakości ocen oddziaływania na środowisko. Badanie dotyczyło danych za lata 2005–2009. Prowadzone było w ramach pracy dyplomowej magisterskiej wykonanej w Instytucie Chemii Ogólnej i Ekologicznej Politechniki Łódzkiej.

Urzędy wojewódzkie

Wysłano zapytanie do wszystkich 16 urzędów wojewódzkich dotyczące:

- liczby przyjętych wniosków o wydanie decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach;
- liczby przeprowadzonych postępowań w sprawie oceny oddziaływania na środowisko;
- liczby wydanych postanowień o obowiązku sporządzenia raportu o oddziaływaniu przedsięwzięcia na środowisko;
- liczby nałożonych na wnioskodawców obowiązków przedstawienia analizy porealizacyjnej;
- liczby wydanych decyzji o obowiązku sporządzenia przeglądu ekologicznego.

Ponieważ 15 listopada 2008 r. weszła w życie ustawa

z dnia 3 października 2008 roku o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (dalej ustawa OoŚ) (DzU z 2016 r., poz. 353 z późn. zm.), która zmieniła właściwości urzędów prowadzących sprawy (zamiast urzędów wojewódzkich właściwe stały się najczęściej nowo utworzone regionalne dyrekcje ochrony środowiska), urzędy wojewódzkie powinny zastosować art. 19 ust. 2 ustawy OoŚ, który mówi (w brzmieniu obowiązującym w czasie badania), że:

„Jeżeli wniosek dotyczy informacji nieznajdującej się w posiadaniu organu administracji, organ ten niezwłocznie, nie później jednak niż w terminie 14 dni od dnia otrzymania wniosku:

- 1) przekazuje wniosek organowi administracji, w którego posiadaniu znajduje się żądana informacja, i powiadamia o tym wnioskodawcę; przepis art. 65 § 1 zdanie drugie Kodeksu postępowania administracyjnego stosuje się odpowiednio;
- 2) zwraca wniosek wnioskodawcy, jeżeli nie można ustalić organu, o którym mowa w pkt 1.”

Brzmienie art. 19 ust. 2 ustawy OoŚ jest więc właściwie powtórzeniem art. 65 Kodeksu postępowania administracyjnego (DzU. z 2016 r., poz. 23 z późn. zm.), który powinien być dobrze znany wszystkim urzędnikom. Okazało się jed-

